

Znaleziono dowody na istnienie życia pozaziemskiego

22 września 2013

Ludzkość od wieków zadaje sobie pytanie czy życie na Ziemi jest osamotnionym kosmicznym przypadkiem, czy też wręcz przeciwnie tętni wszędzie we wszechświecie i jest czymś raczej pospolitym. Badania przeprowadzone przez astrobiologa, Chandra Wickramasinghe wskazują na to, że podczas ostatniego deszczu meteorów, Perseidów, w wyższych partiach atmosfery ziemskiej nagle pojawiły się mikroskopijne organizmy.

Aby je wykryć zaprojektowano specjalny balon, który pobierał próbki na wysokości 26 kilometrów nad Ziemią. Wzniesiono go w czasie, gdy spadały Perseidy. Okazało się, że w wyższych partiach atmosfery odkryto mikroorganizmy, fragmenty glonów jednokomórkowych znane również pod nazwą okrzemków.

Już wcześniej naukowcy udowodnili, że okrzemki mogą być transportowane na duże odległości przez ziemskie huragany i organizmy te są dosyć powszechne, ale jak twierdzi prof. Milton Wainwright nie ma możliwości, aby wyniosło je aż na 26 kilometrów w górę do stratosfery o ile nie było silnej aktywności wulkanicznej w rejonie badania, dlatego według brytyjskich uczonych mikroorganizmy te musiały dotrzeć do Ziemi ze strony kosmosu, najprawdopodobniej wraz z Perseidami.

Można powiedzieć, że badanie to ostatecznie potwierdziło istnienie życia w kosmosie i dodatkowo mocno wsparło teorię panspermii, wedle której życie zostało przywleczone na Ziemię z kosmosu, być może z Marsa, który według dużej liczby badań też mógł zostać kiedyś w podobny sposób zapłodniony.

Na podstawie: www.medicaldaily.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)